

Sygn. akt **XXV C 235/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia del. Michał Jakubowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Kniec-Owczarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2020 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **B. S. i M. S.**

przeciwko (...) **AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

o zapłatę ewentualnie o zapłatę i ustalenie

orzeka

1. Zasądza od pozwanego (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów B. S. i M. S. kwotę 176.760,03 zł (sto siedemdziesiąt sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych 03/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów B. S. i M. S. kwotę 9.417 zł (dziewięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.475 zł (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.
4. Nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie zwrócić solidarnie powodom B. S. i M. S. kwotę 78,60 (siedemdziesiąt osiem złotych 60/100) ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez powodów na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt XXVC 235/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 września 2017r. (data nadania przesyłki pocztowej – k. 84) B. S. i M. S. wystąpili przeciwko (...) Bank (...) S.A z siedzibą w W. o orzeczenie nakazem zapłaty aby pozwany zapłacił solidarnie na rzecz powodów B. S. i M. S. kwotę 59.398,60 złotych oraz 31.636,74 CHF wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na wypadek braku podstaw do wydania nakazu zapłaty powodowie wnieśli o zasądzenie kwot jak wyżej.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, iż objęte pozwem roszczenie o zapłatę wywodzi z umowy kredytu indeksowanego frankiem szwajcarskim z 10 kwietnia 2008r. w kwocie 850.000 zł zawartego z poprzednikiem

prawnym pozwanego. Strona powodowa wskazała, iż kwota wskazana w pozwie stanowi wartość nadpłat rat kredytu oraz kwot pobranych przez pozwanego tytułem spłaty kredytu, których wysokość ustalana była na podstawie nieważnych postanowień umownych.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodzi z bezskuteczności klauzul regulujących sposób wypłaty i spłaty kredytu z uwagi na zakwestionowanie samego mechanizmu waloryzacji jak i sposobu ustalania kursów walut stosowanych do wypłaty i spłaty kredytu. Powodowie zakwestionowali zasadność funkcjonowania tabel kursowych pozwanego banku w sytuacji w której istniały one wyłącznie na potrzeby obsługiwanie kredytów indeksowanych.

W ramach niniejszego postępowania powodowie wnieśli o przeprowadzenie kontroli incydentalnej postanowień umownych zawartych w § 7 ust. 2 Regulaminu -

„W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.”

oraz § 9 ust. 2 Regulaminu -

„W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

- 1) Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.
- 2) Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”.

W odpowiedzi na pozew pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej. Pozwany podważył twierdzenia powodów co do abuzywności zawartych w niej klauzul.

Ponadto, pozwany zakwestionował status konsumenta zarówno w odniesieniu do osoby powódki, jak i powoda.

Ostatecznie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów. (odpowiedź na pozew – k. 89-111).

Pismem z dnia 31 stycznia 2020r. (data nadania – k. 809) powodowie dokonali modyfikacji pozwu w ten sposób, że:

- w miejsce kwot 59.398 zł oraz 31.636,74 CHF zażądali zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 176.760,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności roszczenia tj. od dnia 1 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty,

ewentualnie:

- o ustalenie, że umowa z dnia 10 kwietnia 2008r. nr (...) jest nieważna (pismo – k. 718-732).

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2019r. Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., a następnie podjął zawieszony postępowanie i prowadził je dalej z udziałem następcy prawnego pozwanego.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 10 kwietnia 2008r. zawarli z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (poprzednikiem prawnym pozwanego (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce Umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (dalej również jako: Umowa). Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy, pozwany udzielił powodowi kredytu w wysokości 850.000 zł, przy czym kredyt ten indeksowany jest do waluty obcej CHF. Kredyt przeznaczony był na zakup domu na rynku pierwotnym (§ 2 ust. 2), zaś okres kredytowania ustalono na 480 miesięcy (§ 2 ust. 3). Przedmiotowy kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako sumy stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku (§ 3 ust. 1-3). Wyplata kwoty kredytu nastąpiła w transzach (§ 5 ust. 1). (Umowa o kredyt hipoteczny nr (...) – k. 27-32).

Zgodnie z § 15 ust. 1 Umowy, w zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu. Kredytobiorcy oświadczyli, że w dniu podpisania Umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień sporządzania Umowy Taryfę oraz że zapoznali się z nimi (§ 15 ust. 2). (Umowa o kredyt hipoteczny nr (...) – k. 27-32).

Integralną część Umowy nr (...) stanowił Regulamin Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...) (dalej również jako: Regulamin).

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Zgodnie z § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

- 1) Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.
- 2) Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. (Regulamin Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...) k. 33-41).

Zgodnie z § 23 ust. 1 Regulaminu, Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu, zaś w przypadku takiej zmiany, Bank przesyła Kredytobiorcy tekst zmian. Zmieniony Regulamin zaczyna obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba, że Kredytobiorca w tym terminie złoży pisemne wypowiedzenie Umowy. (Regulamin Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...) k. 27-32).

Zawarcie przedmiotowej Umowy kredytowej poprzedzone było złożeniem przez powodów w dniu 7 lutego 2008 r. wniosku o kredyt hipoteczny. (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 130-132).

W dniu 24 kwietnia 2008 r. w związku z zawarciem Umowy o kredyt hipoteczny

indeksowany do waluty obcej, powodowie oświadczyli zaś, że:

1. zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej,

- znane są im postanowienia Umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej,

- zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku, jak również, że są świadomi, że:

- ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt,
- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu,
- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie,
- saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie. (oświadczenie – k. 134).

Na etapie ubiegania się o kredyt powodowi została przedstawiona oferta kredytu indeksowanego do waluty CHF. Przed podpisaniem kredytu powodowie mieli możliwość zapoznania się z jej treścią, jednakże nie mieli wpływu na zasadnicze postanowienia umowy. Kredyt indeksowany do waluty CHF był przedstawiany jako korzystny i bezpieczny.

Kredyt przeznaczony był na zakup domu na rynku pierwotnym. Zarówno w treści wniosku kredytowego, jak i w treści umowy kredytowej zostało wskazane, że kredyt przeznaczony jest na zakup domu na rynku pierwotnym. Na terenie nieruchomości nie była prowadzona działalność gospodarcza powodów (przesłuchanie powoda M. S. – k. 550).

Powódka B. S. począwszy od 1 lutego 2006r. prowadziła działalność gospodarczą w postaci Kancelarii Adwokackiej (wydruk CEDiG – k. 145).

Powód M. S. począwszy od 3 stycznia 2011r. prowadził działalność gospodarczą obejmującą finansową działalność gospodarczą. wydruk CEDiG – k. 148).

Aneks nr 2 sporządzonym w dniu 18 stycznia 2012r. powodowie mieli możliwość dokonywania spłaty kredytu w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany (aneks nr 2 z 18 stycznia 2012r. – k. 52-55).

Począwszy od daty zawarcia umowy kredytowej do dnia 19 kwietnia 2017r. powodowie dokonywali na rzecz banku spłat w walucie PLN i CHF. Powodowie dokonali wpłat w złotych polskich w łącznej wysokości 169.391,60 PLN oraz po podpisaniu aneksu z dnia 18 stycznia 2012r. we frankach szwajcarskich w łącznej wysokości 69.304,69 CHF (opinia biegłej J. S. – k. 698).

W sytuacji, w której przyjąć bezskuteczność kwestionowanych przez powodów klauzul indeksacyjnych, bez zastępowania tych kwestionowanych postanowień innymi zasadami dotyczącymi indeksacji i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zasad wyznaczania wysokości oprocentowania (LIBOR) oraz okresu spłaty powodowie w okresie od zawarcia umowy do 19 kwietnia 2017r. dokonali na rzecz pozwanego banku nadpłaty w wysokości 176.760,03 zł (opinia biegłego J. S. – k. 699).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych złożonych przez strony do akt postępowania, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu, wyznaczają one zakres okoliczności spornych, które sprowadzały się, przede wszystkim, do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych.

Dowody z dokumentów – wydruki publikacji i opracowań, złożone do akt postępowania a nie powołane w treści uzasadnienia Sąd pominął jako irrelewantne dla rozstrzygnięcia. Publikacje te zawierały, przede wszystkim, opinie prawne (m.in. (...), Urzędu KNF czy UOKiK), którymi Sąd nie był w żadnej mierze związany bądź dotyczyły okoliczności ogólnych, których nie sposób przełożyć na kanwę niniejszego postępowania.

W ustaleniach stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadka A. S., uznając je za irrelevantne dla rozstrzygnięcia. Świadek ten nie posiadał wiedzy na temat okoliczności zawarcia Umowy kredytowej, będącej przedmiotem niniejszego postępowania, zaś jego zeznania dotyczyły przede wszystkim kwestii związanych ogólnie z procedurą udzielania kredytów klientom indywidualnym, co zdaniem Sądu nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zeznania powodów w charakterze strony Sąd włączył do podstaw rozstrzygnięcia, w zakresie w jakim korelowały one z pozostałym materiałem dowodowym (w tym treścią podpisanych przez powodów oświadczeń) oraz zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Zasadniczo Sąd dał wiarę zeznaniom powodów, również w zakresie w jakim powodowie starali się wskazywać na to, że nie byli do końca świadomi ryzyka kursowego, a przedstawiciel Banku zapewniał ich o stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Czyniąc ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia, Sąd oparł się również na opinii głównej i uzupełniających biegłego sądowego z zakresu bankowości J. S.. Opinie te zostały sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, zaś poprawność zastosowanych przez biegłego metod, współczynników i wyliczeń nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył , co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszym postępowaniu powodowie wystąpili o zapłatę opierając swoje roszczenie przesłankowo na ustaleniu abuzywności wskazanych klauzul waloryzacyjnych zawartych w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy łączącej strony postępowania.

Przechodząc do wywiedzionego przez stronę powodową zarzutu abuzywności wymienionych postanowień umownych, stanowiącego podstawę do orzeczenia w kwestii dochodzonego roszczenia o zapłatę, wskazać należy, że co do zasady Sąd podziela twierdzenia powodów wskazujące na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, w zakresie w jakim umowa kredytowa przewiduje stosowanie kursów niejednorodzących, wprowadzając dowolność Banku w kształtowaniu tabeli kursowej, w oparciu o którą wyliczane jest zobowiązanie stron. Powyższe postanowienia zawarte są we wskazanych przez stronę powodową klauzulach: § 7 ust. 4 regulaminu (indeksacja wypłaty kredytu) oraz § 9 ust. 2 (indeksacja spłaty kredytu).

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest Bank – przedsiębiorca oraz powodowie - konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. W toku niniejszego postępowania strona pozwana nie wykazała, jakoby powodowie zawarli przedmiotową umowę działając jako przedsiębiorcy. Kredyt został przez nich zaciągnięty na zakup nieruchomości na cele mieszkaniowe. Fakt dołączenia do odpowiedzi na pozew wydruków z CEIDG mających na celu wykazanie, że umowa kredytu została zawarta w celu realizacji założeń gospodarczych stron nie odniósł oczekiwanego efektu. Nie ulega wątpliwości, że w późniejszym czasie po zawarciu umowy kredytowej powodowie mogli mieć zarejestrowane działalności pod adresem kredytowanej nieruchomości, co jest często stosowaną praktyką w przypadku jednoosobowych działalności gospodarczych, jednakże nie zmienia to faktu, że kredyt został spożytkowany na zapewnienie powodom ich potrzeb mieszkaniowych.

Co więcej, bez wątpienia kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego. Ciężar wykazania, iż ww. klauzule (ich treść) były indywidualnie uzgodnione z powodami spoczywał na stronie pozwanej jako wywodzącej z tego twierdzenia skutki prawne (art. 385¹§4 k.c.). Strona pozwana jednak nie przeprowadziła w tym zakresie żadnego dowodu. Sam fakt wyboru przez powodów określonego rodzaju kredytu nie stanowi o możliwości przyjęcia, iż umowa ta była indywidualnie negocjowana (na gruncie oceny abuzywności wzorca, należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia od samej możliwości negocjowania jego treści).

Zdaniem Sądu, przywołane przez powodów klauzule umowne nie dotyczyły także głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹§1 k.c. (przesłanka negatywna abuzywności). W tym zakresie odwołać należy się do argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (Lex nr 2008735), którą Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela. Pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych danego stosunku prawnego. Powołane klauzule nie określają bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadzają jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Świadczenia główne stron zostały określone w umowie kredytowej. Są nimi: kwota udostępnionego kapitału wyrażona w złotych polskich oraz obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Mechanizm waloryzacji, nie określa bezpośrednio świadczeń głównych, tylko wprowadza mechanizm ich podwyższenia (lub obniżenia), zależnie od wysokości kursu waluty obcej. Podobnie w przypadku klauzul ustanawiających zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i ubezpieczenia pomostowego, brak jest podstaw do przyjęcia aby stanowiły one główne świadczenia stron, wynikające z umowy kredytowej.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne

z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu, abuzywność wskazywanych przez powodów postanowień umownych zawartych w § 7 ust. 4, § 9 ust. Regulaminu przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz w rzeczywistości pozwalały pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego przez departament pozwanego Banku. Na mocy przywołanych postanowień, pozwany Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania Kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego – dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumentów jakiegokolwiek wpływu na tę wysokość, bez wątplenia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to prowizja na rzecz Banku, której wysokości strona powodowa nie mogła oszacować i nie podlegała ona w zasadzie żadnej kontroli. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Należy także zauważyć, że umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje Banku w tej materii.

Kredytobiorcom nie wyjaśniono także dlaczego Bank stosował różnorodnej kursy waluty indeksacji odmienne w momencie uruchomienia kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”) mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut. Bez znaczenia dla oceny powyższego zjawiska pozostaje to w jaki sposób Bank sfinansuje akcję kredytową (spełni swoją część zobowiązania) z punktu widzenia konstrukcji (treści) umowy kredytu bankowego pozostaje bez znaczenia, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, iż Bank dokonując masowej wymiany waluty na rynku międzybankowym, z całą pewnością jest w stanie nabyć walutę wymienną na dużo korzystniejszych warunkach, aniżeli w obrocie detalicznym. Tym niemniej zwrócić trzeba uwagę, że przedmiotem niniejszego postępowania jest ocena postanowień określonego kontraktu cywilnego, a nie badanie źródeł finansowania przez Bank działalności kredytowej, sposobu zabezpieczania ryzyka wynikającego z prowadzonej działalności gospodarczej. Przedmiotowa kwestia leży poza treścią łączącego strony stosunku prawnego. Z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionego kapitału Bank pobiera oprocentowanie oraz prowizję, których wysokość winna zostać skalkulowana w taki sposób, aby była atrakcyjna dla potencjalnych klientów, zapewniając jednocześnie bankowi płynność finansową oraz godziwy zysk.

Jak już zaakcentowano, klauzula indeksacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest indeksacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by strona powodowa była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niej z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, w Tabeli kursowej, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF czy też weryfikować jego wysokość. Przedstawienie przez pozwanego dopiero na kanwie niniejszego postępowania, ogólnego

sposobu w jaki Bank wyznaczał kursy w swojej Tabeli, jest działaniem spóźnionym. Tego rodzaju informacji zabrakło bowiem w treści umowy, wykładanej według brzmienia obowiązującego na dzień jej zawarcia.

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o Tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem, zaś owo uprawnienie Banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń (takowych przynajmniej nie ujawniono w treści umowy, nie mogły być więc egzekwowalne przez kredytobiorców). Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli Kursów Banku. W szczególności postanowienia Umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych, stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Niewątpliwie jak zostało to już zaakcentowane w niniejszym uzasadnieniu, strona powodowa została przez pozwanego zapoznana z kwestią ryzyka kursowego. Oczywiście pozostaje, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego, liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże (a przynajmniej należy tego oczekiwać od przeciętnego konsumenta), a więc ryzyko wynikające ze zmienności kursów walut obcych. Nie ma ono jednak nic wspólnego z ryzykiem dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na dodatkowe koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest obiektywne ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez pozwanego w zasadzie w dowolny i niemierzalny sposób. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Ryzyko to nie ma natomiast żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich Tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron kontraktu. Tymczasem stosowane przez Bank klauzule indeksacyjne umożliwiały stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód Banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie Banku (zob. również wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014r. (...), sygn. akt C-26/13, Legalis nr 1824084). Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez Bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta.

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy powodów jako konsumentów. Przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych - ujmowanych

jako różnica między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne (renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do umowy dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania Tabel kursowych, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule indeksacyjne, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Przedstawionych powyżej ocen i wniosków w zakresie abuzywności waloryzacyjnych postanowień umownych, nie przekreśla przy tym fakt zawarcia przez strony w toku wykonywania umowy kredytowej aneksu, na podstawie którego umożliwiono powodowi dokonywanie spłat rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej w jakiej kredyt jest indeksowany. W ocenie Sądu, przedmiotowy aneks w żaden sposób nie przywrócił jednak równowagi kontraktowej naruszonej na skutek stosowania do dnia jego zawarcia klauzul abuzywnych we wzajemnych rozliczeniach. Przede wszystkim podkreślić bowiem należy, że kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385² k.c. O tym, iż zawarcie przez strony umowy kredytowej aneksów wyłączających z jej treści niedozwolone klauzule umowne nie pozbawia sądu możliwości badania abuzywności wzorców umownych, przesądziła także uchwała [7] Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., w sprawie III CZP 29/17 (Legalis nr 1786276).

W powyższym świetle, zwrócić należy także uwagę, iż zawarcie przez strony aneksu nie „konwalidowało” negatywnych skutków abuzywności ww. postanowień umownych przede wszystkim na dzień uruchomienia kredytu (zastosowania klauzuli waloryzacyjnej – ustalenia wysokości zobowiązania Kredytobiorcy w walucie obcej CHF po kursie kupna określonym w tabeli Banku) oraz w zakresie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych (ustalenie wysokości rat z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF w tabeli Banku) do momentu wejścia w życie Aneksu.

Podsumowując, w ocenie Sądu, kwestionowane przez stronę powodową postanowienia uznać należy za klauzule abuzywne.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul indeksacyjnych, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 *in fine* k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywać:

- I. przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, wiązanie umową w pozostałym zakresie,
- II. przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
- III. przewidujące nieważność całej umowy kredytu *ex tunc* i *ex lege* (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że przepis ten stanowi, iż konsumenta nie wiążą (*ex tunc* i *ex lege*) tylko postanowienia niedozwolone. W pozostałym zakresie umowa nadal obowiązuje. Taką samą koncepcję przyjęła strona powodowa, która nie wnosiła o unieważnienie umowy, a wyłącznie o zapłatę opartą na ustaleniu abuzywności kwestionowanych postanowień umownych. Przy wykładni art. 385¹ i nast. k.c., nie można zapominać, że regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c., stanowi wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w

umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów, stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa wspólnotowego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Źródłem trwałości umowy ustanowionej w art. 385¹ § 2 k.c. należy więc upatrywać również w dyrektywie 93/13/EWG. Zasadniczym celem dyrektywy jest osiągnięcie efektu, by nieuczciwe warunki umów nie były zamieszczane w umowach zawieranych z konsumentami (zob. preambułę oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy). Jeżeli natomiast takie warunki znajdują się już w umowie konsumenckiej, nie powinny być wiążące dla konsumenta. Umowa jednak powinna dalej obowiązywać strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Na tle wykładni oraz celów dyrektywy nr 93/13/EWG w ostatnich latach zostało wypracowane przez TSUE stanowisko sprowadzające się w istocie do kilku postulatów:

- 1) celem dyrektywy jest eliminacja z umów nieuczciwych postanowień, które nie mogą być wiążące dla konsumenta;
- 2) po eliminacji klauzul abuzywnych pozostała część umowy winna dalej obowiązywać;
- 3) lukę powstałą po usunięciu z umowy klauzul nieuczciwych powinny wypełnić krajowe przepisy dyspozytywne – dopiero w braku takich przepisów i po stwierdzeniu przez sąd, że umowa, z której usunięto postanowienia niedozwolone, nie może ze względów prawnych nadal obowiązywać, dopuszczalne jest stwierdzenie nieważności całej umowy konsumenckiej (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 K. and K. R., Legalis nr 1824084);
- 4) kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy dana umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, powinny mieć charakter obiektywny, w szczególności sytuacja jednej ze stron umowy, nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy, uznanie całej umowy za nieważną powinno nastąpić na podstawie przepisów krajowych wprost przewidujących takie rozwiązanie dla umów konsumenckich zawierających klauzule abuzywne oraz gdy unieważnienie całej umowy jest bardziej korzystne dla konsumenta, zapewniając mu lepszą ochronę (zob. wyrok TSUE z 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 P. i P., Legalis nr 443472).

Z powyższego wynika pokrótce, iż według TSUE, upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach, a przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. To do konsumenta prowadzącego spór sądowy zależy wybór tego, czy umowa upadnie czy też będzie kontynuowana w pozostałym zakresie.

Należy zwrócić uwagę, iż zamiarem powodów było pozyskanie finansowania na określony w Umowie cel. Intencją powodów, jak sami wskazali w toku niniejszego postępowania, było pozyskanie środków na sfinansowanie nieruchomości. Zdaniem Sądu, klauzul indeksacyjnych samych w sobie nie sposób uznać za takie postanowienia umowne, bez których powodowie zrezygnowaliby z zawarcia umowy kredytu hipotecznego. W powołanej sprawie P. i P., TSUE uznał na tle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, że wykluczone jest rekonstruowanie rzeczywistej lub hipotetycznej woli wyłącznie przedsiębiorcy co do ewentualnej rezygnacji z zawarcia umowy w celu ustalenia, czy stosunek umowny może dalej trwać bez klauzul abuzywnych, ale nie konsumentów. Wyeliminowanie z umowy kredytu, przedmiotowych klauzul walutowych, prowadziłoby do sytuacji polegającej na tym, że kredyt powodów udzielony w złotych polskich, spłacany byłby również w walucie polskiej, ze stałą marżą, ale niższą, zmienną stopą oprocentowania LIBOR 3M (wiedza powszechna). W związku z tym rodzi się zasadnicze pytanie: Czy w takiej sytuacji można obiektywnie przyjąć, że Umowa po eliminacji klauzul abuzywnych nie nadaje się do wykonania, Umowa w dalszym ciągu rażąco narusza interesy konsumenta i jako taka winna zostać w całości uznana za nieważną, gdyż jej wykonywanie jest niekorzystne dla kredytobiorcy będącego konsumentem? Odpowiedź na powyższe zapytanie wydaje się oczywiście negatywna.

Pozwany Bank, oponując możliwości zastosowania do kredytu złotowego niższej w stosunku do stopy referencyjnej WIBOR (stosowanej dla klasycznych złotówkowych umów kredytowych), niższej stopy referencyjnej LIBOR (stosowanej w kredytach walutowych), przeciwstawiał się przyjęciu tego rodzaju możliwości, odwołując się przede wszystkim do woli stron umowy kredytu indeksowanego oraz wskazując, że ani pozwany, ani inny bank nigdy nie zawarłyby z klientem umowy na takich warunkach. Zwrócić należy jednak uwagę, że jak już wspomniano w ramach oceny abuzywności postanowień umownych oraz jej skutków, art. 385¹ k.c. oraz przepisy ww. dyrektywy, nie zawierają zastrzeżenia, na zasadach analogicznych jak w przypadku art. 58 § 3 in fine k.c. Można co najwyżej przyjąć, że jeśli w okolicznościach danej sprawy zostanie stwierdzone, że po wyłączeniu klauzul abuzywnych umowa pozbawiona jest swojej tożsamości, na przykład ze względu na całkowite pozbawienie jednej strony umowy wzajemnej ekwiwalentu jej świadczenia, to jest to obiektywna przyczyna upadku całej umowy, na którą powinni móc powołać się zarówno konsument, jak i przedsiębiorca. W niniejszym postępowaniu, zastosowanie zmiennej stopy oprocentowania opartej na stałej marży Banku oraz zmiennej stopie referencyjnej LIBOR 3M, nie powoduje jednak, iż Umowa kredytowa traci swój odpłaty charakter czy też inne cechy wynikające z art. 69 Prawa bankowego (pozwany tego rodzaju okoliczności nie wykazał). Umowa kredytu indeksowanego czy też denominowanego nie stanowi nowego, odrębnego typu stosunku prawnego. Kredytodawca, mimo eliminacji klauzul indeksacyjnych, w dalszym ciągu jest uprawniony do wynagrodzenia za udostępnienie kredytobiorcy kapitału w postaci stałej marży oraz odsetek opartych na zmiennej stopie referencyjnej LOBR 3M. Fakt, że wynagrodzenie to będzie zapewne niższe aniżeli w przypadku umów kredytu złotowego oprocentowanego stawką referencyjną WIBOR, nie może być tutaj decydujący. Przedsiębiorca ponosi bowiem w ten sposób skutki zamieszczenia w umowie nieuczciwych postanowień. Jednocześnie spełniona zostaje dzięki takiemu rozwiązaniu wychowawczo-odstraszająca funkcja przepisów chroniących konsumentów, co także nie pozostaje bez znaczenia. Stanowiła ona bowiem jedną z przyczyn uchwalenia wspomnianej dyrektywy oraz jej implementacji do krajowego porządku prawnego.

Podsumowując przedstawione powyżej rozważania dotyczące skutków abuzywności klauzul indeksacyjnych, wskazać należy, iż w ocenie Sądu, po eliminacji owych postanowień, strony łączy umowa kredytu złotowego oprocentowanego zmienną stopą referencyjną LIBOR 3M oraz stałą marżą Banku.

Tym samym, w związku z uwzględnieniem powództwa o ustalenie abuzywności ww. klauzul dotyczących zastosowanego mechanizmu indeksacji rat kapitałowo-odsetkowych oraz przyjętym przez Sąd stanowiskiem dotyczącym skutków stwierdzenia owej abuzywności, rozpoznaniu podlegało roszczenie powodów o zapłatę nadpłaconych kwot, po eliminacji niedozwolonych postanowień umownych.

W tym miejscu nadmienić należy, iż z tytułu nadpłat rat kapitałowo-odsetkowych powodowie dochodzili początkowo zapłaty kwoty w PLN I CHF by następnie dokonać modyfikacji powództwa w zakresie dochodzonej pozewm kwoty (w wysokości 176,760,03 zł zgodnie z ustaleniami biegłej). Przy ustaleniu wysokości nadpłaty uiszczonej przez powodów na rzecz pozwanego z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych po wyeliminowaniu kwestionowanych klauzul, Sąd posiłkował się wiadomościami specjalnymi – opinią biegłej sądowej z bankowości J. S.. W swojej opinii biegła wskazała, że tytułem nadpłaty powodowie uiszcili na rzecz pozwanego banku kwotę 176,760,03 zł. W takiej też wysokości Sąd uwzględnił roszczenie powodów o zapłatę.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od ww. kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. wskazując jako datę początkową datę wynikającą z wezwania do zapłaty z dnia 17 lipca 2017r. (k. 77). O opóźnieniu pozwanego w spełnieniu świadczenia, można mówić dopiero od momentu wezwania pozwanego przez powodów do zwrotu świadczenia nienależnego (art. 455 k.c.). Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (zob. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała SN z 06 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez

zubożonego. Czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zwrot przez pozwanego bank nadpłaconych przez powodów odsetek), nie może być liczony od chwili, w której dokonywane były poszczególne nadpłaty. Powodowie po raz pierwszy sformułowali względem pozwanego wezwanie do zapłaty z tytułu abuzywności klauzul umownych we wspomnianym piśmie z dnia 17 lipca 2017r. Pozwany bank odebrał wezwanie do zapłaty w dniu 24 lipca 2017 roku. Termin na zapłatę żądanych przez powodów kwot wynoszący 7 dni upłynął dnia 31 lipca 2017 roku. Roszczenie stało się wymagalne z dniem 31 lipca 2017 roku (k.77-82). Stąd też wskazania data 1 sierpnia 2017r. jest datą, od której powodowie są uprawnieni naliczać odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej na ich rzecz kwoty.

Na marginesie, w celu wyczerpania wszystkich zarzutów podnoszonych w toku instancji należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Zarzut ten w ocenie Sądu jest chybiony. Sporne roszczenie nie było bowiem wywodzone z tytułu umowy rachunku bankowego lecz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. To, iż spłata kredytu przez powodów następowała za pośrednictwem utworzonych w tym celu technicznych rachunków bankowych, nie oznacza, że żądania powodów wywodzone są z tytułu dodatkowych umów rachunków bankowych. Roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się bowiem z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń wynikającego z art. 118 k.c. tj. 10 lat. Mając zaś na uwadze fakt, iż powodowie wystąpili z przedmiotowym powództwem przed upływem 10 roku wykonywania Umowy, omawiany zarzut okazał się nieskuteczny. Powyższa konstatacja dotyczy nie tylko części kapitałowej, ale także części odsetkowej roszczeń powodów. Trzyletni termin przedawnienia wierzytelności odsetkowych wynosi 3 lata, jednakże wyłącznie w przypadku jego rozpoznawania z punktu widzenia materialnoprawnej konstrukcji kredytu bankowego, roszczenia odsetkowego jako świadczenia okresowego z perspektywy kredytodawcy, a nie kredytobiorcy.

Powodowie sformułowali swoje żądania w sposób „kaskadowy”, tj. ewentualny. Roszczenie ewentualne to występujące w praktyce sądowej roszczenie zgłoszone w pozwie obok roszczenia głównego na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego. Sąd w pierwszej kolejności rozpoznaje żądanie główne, zaś o roszczeniu ewentualnym rozstrzyga dopiero w razie oddalenia głównego żądania pozwu. Uwzględnienie żądania głównego w całości, czyniło bezprzedmiotowym rozpoznawanie dalszych roszczeń zgłoszonych jedynie na wypadek nieuwzględnienia żądań głównych.

Odnosząc się do kosztów procesu wskazać należy, że powodowie wygrali proces w 100%. W tym stanie rzeczy zachodziły przesłanki do obciążenia pozwanego, jak stronę przegrywającą spór, w całości kosztami procesu poniesionymi przez powodów, na podstawie art. 98 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez powodów składały się: opłata od pozwu – 1.000 złotych, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa procesowego – 5.400 złotych oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego – 2.000 zł, 1.000 zł (łącznie zaliczki 3.000 zł). Z zaliczek tych zostało pokryte wynagrodzenie biegłego w wysokości 1.509 zł oraz 1.412,40 zł. Ponadto, wynagrodzenie w wysokości 2.475 zł zostało pokryte z sum Skarbu Państwa. Zatem do zwrotu dla powodów pozostała kwota 78,60 zł tytułem niewykorzystanej kwoty zaliczki (punkt 4 wyroku). Łącznie więc koszty procesu poniesione przez powodów wyniosły 9.417 zł (1000+17+5400+3000zł) (punkt 2 wyroku). O wysokości kosztów zastępstwa procesowego orzeczono, na podstawie § 2 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667)

W punkcie 3 wyroku nakazano pobrać od pozwanego kwotę 2.475 zł tytułem wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii, uiszczzonego tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)